

WILNO, Środa 21 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82. Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odroczaniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-r 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co roznieśczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednozłotowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 48. Za tekstem 15 gr. Rozkład, oraś nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraś z prowizją o 25 proc. świąt. Zagranciczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczeniem osiemnastodniowego 25 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierzow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzynski.
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwńskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Mijalskiego.
N.-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁOPECE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIA — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — Tow. Księgarski Kol. „Ruch”.

Sztwyne ceny i sztywne poglądy

W sprawie t. zw. „cen sztywnych”, zarysowują się trzy stanowiska. Obróncę cen sztywnych, organem których jest warszawski „Kurjer Polski” wydawany przez sfery wielkoprzemysłowe, twierdzą, że obniżka „cen sztywnych” jest niemożliwa, nie będzie wytrzymywała kalkulacji, że gdyby państwo chciało zmusić kartele do obniżenia cen, drogą odpowiedniej polityki celnej, — toby z tego nic nie wyszło prócz zwiększenia bezrobocia w kraju.

Przeciwko słuszności takiego stanowiska przemawiają te poważne fakty, że wśród produktów przemysłowych jest znaczny spadek cen, który omija tylko produkty, znajdujące się w rękach organizacji skartelizowanych. Jakkolwiek spadek cen przemysłowych nie jest tak duży, jak cen rolniczych, które spadły więcej niż o połowę, to jednak w niektórych gałęziach przemysłu wynosi on 30, 40, a nawet i więcej procentów. Natomiast węgiel, nafta, żelazo nie ruszyły się z miejsca osiągając nawet niewielkie zwyki. Cukier potanieje od 1 października o 20 gr. na kilo, ale to niestety znowś się odbija na biednym rolnictwie, bo na producentach buraków. Męczące cały glob zagadnienie „otwartych nożyc”, to jest dysproporcji pomiędzy cenami rolniczymi, a przemysłowymi przez tę częściową zniżkę cukru uzyskała tylko jedno jeszcze potwierdzenie zjawiska, że wszystko co ma do czynienia z rolnictwem wykazuje tendencję zniżkową.

Stanowisko sier rządowych, jak to wyraźnie widać z artykułów pióra p. Ignacego Matuszewskiego w „Gazecie Polskiej” idzie w kierunku obniżenia cen na wyroby, pochodzące z przemysłów skartelizowanych. Łączy się to z ogólną polityką, dążącą do obniżania cen, do umiłowienia życia rolnikowi, w którego budżecie wydatki na te produkty duże zajmują miejsce.

Wreszcie trzecie stanowisko, które przed kilkoma dniami znalazło swój wyraz w obradach najpoważniejszej rolniczej organizacji kraju — będzie stanowiskiem kół rolniczych. Dają one bezwarunkowo do obniżenia cen na produkty skartelizowane, lecz jednocześnie chciałyby aby rząd obniżył a) taryfy kolejowe, b) świadczenia socjalne, chociażby przez, od tak dawnego czasu zapowiadane zespolenie wszelkiego rodzaju i kalibru instytucji opieki społecznej. Prawda, że to rozbieżności między polityką na szereg pomiędzy sobą nie skoordynowanych urzędów, dają zatrudnienie mnóstwu inteligentów i w ten sposób zapobiega bezrobociu wśród proletariatu inteligentkiego, ale praca tych urzędników nikomu potrzebna nie jest i centralizowanie ubezpieczeń od bezrobocia, wypadków i kas chorych w jednej wielkiej, oszczędnie zorganizowanej instytucji, nie mającej żadnych ubocznych celów na widoku, przyniosłoby wielką ulgę zarówno pracodawcom, jak pracownikom c) stopę dyskontową. — W ten sposób dopiero — sądzą stery rolnicze, — możnaby dojść do życia tańszego.

Jeżeli wliczymy te trzy różne stanowiska, trzy zapatrywania na sprawę cen przemysłowych — to nie dlatego, aby z powodu nich gospodarcze jakiegokolwiek swoje tezy gospodarce. Chodzi nam zupełnie o co innego. Chodzi nam o stosunek takiej sprawy, jak ta, która się nazywa „cenami sztywnymi” do opozycji politycznej w Polsce. Sprawa „cen sztywnych” jest dziś sprawą centralną, istotną, główną, która interesuje wszystkich, która ma wpływ na gospodarkę osobistą wszystkich. Czy tę kwestję traktuje ktoś pod kątem takim, pod jakim opozycja chciałaby traktować każdą najdrobniejszą kwestję, każde pobicie się konduktora tramwaju z żydem, to znaczy pod kątem widzenia obalenia rządu i obalenia systemu rządzącego. — Nie, tak nikt poważny do tej sprawy nie przystępuje. Nad wszyst-

kimi cięży to przekonanie, że sprawa cen sztywnych, jest to sprawa poważna, że nie sposób jej puszczać na fujarki opozycyjne. Sprawę poważną traktuje się poważnie, to znaczy bez wrzasków, ale z badaniem możliwości jej załatwienia.

Łączy się to z faktem widocznym dla każdego, prócz dla posłów, dziennikarzy i naganiaczy ugrupowań opozycyjnych, to jest z faktem niesłyszanego obniżenia, a powiedzielibyśmy zaniku znaczenia ugrupowań opozycyjnych. Czy te ugrupowania istnieją, czy nie, czy wydają gazety czy nie, — to są rzeczy, które właściwie poszczególnego obywatela nie a nie nie obchodzą. Jest to rzecz nieistotna, niepoważna, rzecz znajdująca się poza nawiasem realnego, poważnego życia w Polsce. Nawet ten obywatel, który jest opozycyjnie wobec rządu i nastrojeny jest jednocześnie całkiem o losy stronnictw opozycyjnych obojętny. Prasa opozycyjna rechocze, jak tylko ko zauważy jakąkolwiek różnicę, zdań wewnątrz obozu Bloku. Wiem, że się od tego rechu tu nigdy nie odczytu, bo w danej chwili to tylko im pozostało. W ramach Bloku znalazły się wszystkie klasy społeczne. Różnice więc powstawały i będą powstawać i ich „tę wewnątrz” nietylko nie świadczy o rozpadaniu się bloku, lecz przeciwnie, o jego żywotności, o tem, że blok jako całość i jako poszczególne jego części pracuje nad zagadnieniami spornymi i nad ich rozwiązaniem. Ten fakt, że każda poważna dyskusja nad każdym poważnym problemem nie toczy się poza Blokiem, a także nie między Blokiem i jakąś stroną, lecz właśnie wewnątrz bloku, jest jak już powiedzieliśmy, tylko objawem żywotności Bloku.

Prof. Stronki w sposób, jak zwykle, bardzo dowcipny polemizuje z mną. Ponieważ zwróciłem uwagę na skłonność prof. Stronkiego do operowania wyrwanymi skądkolwiek zdaniem cudzoziemców, jako czemś namaszczonem autorytetem zupełnie specjalnem — prof. Stronki mi odpowiada:

Tu przerwę na chwilę, ale w dobrym zamiarze: żyć z całego serca p. Mackiewiczowi, aby tyle swobody, ile ja mam wobec zdania generałów francuskich, miał on wobec zdania politykujących pułkowników polskich, po którym rzeczywiście przychodzi dlań schlus i amen.

Przy sposobności powołam się na to świadectwo karności wystawione mi przez prof. Stronkiego. Zawsze wołę słuchać pułkowników własnych, niż generałów cudzych.

Potem prof. Stronki (o którym sądziłem zresztą, że zna lepiej historję wydarzeń 1925 r. i miesiąc przed zamachem majowym), ubolewa, że się w 1925 r. spieszyłem i innych do pospiechu nakłaniałem. Ja to sobie pozyczuję za wielką zasługę wobec ziemiaństwa i konserwatyźmu.

Potem prof. Stronki zaczyna tak polemizować:

Określenie polityki jako zdolności wyczerpania nurtu i rzucenia się w odpowiedniej chwili wydaje mi się bardzo uproszczone i niemало utłomne. Jedno jest pewne. Zawsze z nurtem i tylko z nurtem płyną zdechłe ryby. Żywe pływają i przeciw nurtwi. Wogóle polityka to nie pływanie. Dla pływaka najważniejszem przykazaniem jest utrzymanie się na powierzchni, a dla polityka — niekoniecznie, o ile nie jest właśnie tylko pływakiem.

Metaforyka, przenośnia, obrazowość dobre są, gdy odzwierciedlają prawdę, gdy są trafnem zobrazowaniem i uplastycznieniem rzeczywistości, a nie gdy stają się tylko materialem pomocniczym, dowolnie naganianym dla mówienia dowcipów Zresztą w danym wypadku drwiny p. Stronkiego zwracają się przeciwko niemu. Bo, proszę tylko zważyć, skoro przez „nurt” oznaczamy kierunek i drogę, którą biegną wypadki polityczne, to żadna ryba, czy jak prof. Stronki, zwimna i ruchliwa, czy też ryba niezwykła i faszerowana, nie jest w stanie w najmniejszym stopniu przyczynić się do tego, aby nurt rzeki zawrócił i pobięgił w górę rzeki „Człob Wolga wspaniał” pobięzała — ten według świadectwa Aleksandra Tołstoja nie mógł uczynić nawet Piotr Wielki, a i u Borysa Piłniaka: „Wolga do Kaspijskiego wpada morza”.

- Dla mnie ostatni artykuł prof. Stronkiego jest niemalym triumfem. Oto ostatnio napisałem pięć artykułów o polityce zagranicznej, tytuły których zaraz wyliczę. Były to: „Mądry Polak po szkodzi”, „To są iluzje, Panie Profesorze”, (specjalnie do prof. Stronkiego zwrócony), „O” nie” nie w porę”, „Locarno

POLSKA POSTAWI SWOJĄ KANDYDATURĘ DO RADY LIGI

Oświadczenie ministra Zaleskiego

WARSZAWA 20 -IX. (tel. własny) Przed opuszczeniem Warszawy w drodze do Genewy minister Zaleski złożył krótkie oświadczenie przedstawicielom prasy, w którym oficjalnie zapowiedział, że Polska podczas rozpoczynającej się w dniu 26-go bm. sesji Zgromadzenia Ligi Narodów postawi po raz trzeci swoją kandydaturę do Rady Ligi.

Przypomnieć należy, że w roku bieżącym kończy się w Radzie Ligi kadencja Jugosławii, Peru i Polski. Na miejsce Jugosławii zgodnie z uświęconym zwyczajem wejdzie inne państwo Małej Ententy, a mianowicie Czechosłowacja; na miejsce Peru wejdzie inna republika południowo - amerykańska, a mianowicie Meksyk, który przyjęty został przed rokiem do Ligi Narodów i również zgodnie z panującym zwyczajem po roku wybrany zostanie do ciała wykonawczego instytucji genewskiej. Trzecie państwo, któremu kończy się kadencja trzyletnia, — Polska ponowi swoją kandydaturę.

Należy zaznaczyć, że Polska przed wyborem musi uzyskać większość dwóch trzecich prawo reelekcji, gdyż przyznane prawo reelekcji w roku 1926 na dwa razy, czyli na 6 lat już wygasło. Po uzyskaniu tego prawa zwykłą większością głosów Polska może być wybrana do Rady Ligi Narodów.

W złożonym oświadczeniu minister wyborem musi uzyskać większość dwóch trzecich prawo reelekcji, gdyż przyznane prawo reelekcji w roku 1926 na dwa razy, czyli na 6 lat już wygasło. Po uzyskaniu tego prawa zwykłą większością głosów Polska może być wybrana do Rady Ligi Narodów.

Hindenburg na manewrach Reichswehry

BERLIN PAT. — Prezydent Hindenburg przybył w dniu 20 bm. do Fuerstenburgu, aby wziąć udział w manewrach jesiennych Reichswehry, odbywających się na pograniczu polskiem. Prezydentowi Rzeszy towarzyszy minister Schleicher w otoczeniu oficerów.

Odślonięcie pomnika ptk. Lisa-Kuli w Rzeszowie



W Rzeszowie odbyło się w niedziele odślonięcie pomnika młodzieńczego bohatera legjonowego ptk. Lisa-Kuli. Na uroczystości przybył do Rzeszowa Pan Prezydent Rzeczypospolitej, protektorowi komitetu budowy pomnika p. Aleksandra Piłsudskiego, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie Jodrejewicz, Butkiewicz i Hubicki, generalowie Sosnkowski i Rydz-Smigły, prezes Sławek, oraz wielu innych przedstawicieli rządu i społeczeństwa.

Ilustracja nasza przedstawia moment odślonięcia pomnika w obecności nieprzeliczonej tłumów ludności okolicznej oraz rzesz legjonistów, przybyłych z całej Polski. Wśród gości honorowych widzimy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej (x)

zbrojeń i rozbrojenia i jest rzeczą nie do pomyślenia, aby w obecnej sytuacji niedzynarodowej Polska nie zasiadała przy stole Rady Ligi jako czynnik urównoważający.

Pogłoska, lansowana przez prasę niemiecką, a zwłaszcza przez centrową „Germanję”, że nowo przyjeżdża do Rady Ligi Turcja ma zgłosić swą kandydaturę do Rady Ligi — jak słychać ze strony niarodajnej — nie odpowiada rzeczywistości. Przed odjazdem pociągu do Genewy minister Zaleski konferował czas dłuższy z odpowiadającymi go na dworcu ambasadorami Francji i Turcji.

MAHATMA GANDHI ROZPOCZĄŁ GŁODÓWKĘ

POONA PAT. — W dn. 20 bm. Gandhi miał po raz pierwszy nie przyjąć posiłku. — Jak wiadomo, Gandhi nie zgodził się na bezwarunkowe odzyskanie swobody i postanowił nie opuszczać więzienia, do czego zresztą rząd angielski nie zamierza go zmuszać. Gandhi przyjął w więzieniu szereg delegacji różnych warstw społeczeństwa hinduskiego, m. in. delegację parjasów.

POONA PAT. — O godzinie 12-ej w południe Gandhi oświadczył, że rozpoczął strajk głodowy.

Lord Lytton o konflikcie chińsko-japońskim

PARYŻ PAT. — Lord Lytton w drodze powrotnej do Europy udzielił w Bombaju wywiadu jednemu z dziennikarzy francuskich, któremu oświadczył, iż ma nadzieję, że raport komisji ankietaowej posłuży za podstawę uregulowania na stałe konfliktu chińskiego - japońskiego. Konflikt ten jest bardzo poważny.

WARSZAWA PAT. — W dniu 20 bm. o godzinie 12.30 pociągami paryskim wyjechał do Genewy na Zgromadzenie Ligi Narodów minister spraw zagranicznych August Zaleski wraz z małżonką. Panu ministrowi towarzyszą: szef gabinetu ministra min. Szumiakowski oraz sekretarz osobisty p. Kraczkiewicz. Na dworcu zęgnali p. ministra podsekretarz stanu Józef Beck, ambasador Francji Larocher, szef protokołu dyplomatycznego Romer oraz grono wyższych urzędników MSZ.

ACHMEDABAD PAT. — Doszło tu do rozruchów na tle religijnem. Ortodoksyjni członkowie pewnej sekty francuskiej ustawili się przed wejściem do świątyni, nie wypuszczając do środka parjasów. Do zlikwidowania zajścia wezwano policję.

POONA PAT. — W okręgu Bombay i Sind skazanych zostało w związku z nieposłuszeństwem cywilnym w okresie od stycznia do lipca rb. 11413 osób, w tem 637 kobiet.

Wojska chińskie są wprawdzie źle uzbrojone, lecz mogą prowadzić w nieskończoność wojnę partyzancką. Co do politycznej strony sprawy, to przewodniczący komisji Ligi Narodów wyraził poglądy, że trudno oddać 30 milionów ludności chińskiej pod kontrolę 200 tysięcy Japonczyków.

linii Odry, oczekiwane jest w ciągu najbliższej nocy.

Wszystkie dzienniki ogłaszają obszerne sprawozdania swych specjalnych korespondentów o przebiegu manewrów. Prasa przypomina, że w manewrach nie biorą udziału attaches wojskowi Francji, Polski, Belgii i Rumunii dlatego, że państwa te nie zaprosiły na swoje ćwiczenia jesienne oficerów niemieckich.

WYBORY — 6-go LISTOPADA
BERLIN PAT. — Prezydent Hindenburg podpisał dziś dekret, wyznaczający nowe wybory do Reichstagu na dzień 6 listopada rb. Po tem oficjalnem zatwierdzeniu terminu głosowania rząd Rzeszy wyda we środę lub czwartek proklamację na narodu niemieckiego, w której przedstawi motywy i cele rozpisania nowych wyborów.

NARADY NAD REALIZACJĄ PROGRAMU GOSPODARCZEGO

BERLIN PAT. — We wtorek rozpoczęła się konferencja ministrów krajów związkowych na temat realizacji planu gospodarczego rządu i postanowień, zawartych w ostatnich dekreтах gospodarczo - finansowych rządu Rzeszy. W wyniku obrad, którym przewodniczył minister finansów Rzeszy Schuler - Krosigk postanowiono utworzyć specjalną komisję do zbadań możliwości wprowadzenia dalszych zarządzeń oszczędnościowych i uproszczeń w administracji gminnej i krajów związkowych. Poza tem stwierdzono, że wobec zmniejszających się wpływów i rosnących wydatków na bezrobotnych, sytuacja w poszczególnych gminach i krajach związkowych, nawet w razie pewnej poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej, w najbliższych miesiącach będzie nadal niepomysłna.

Prusy i Rzesza

ZAOSTRZENIE SIĘ KONFLIKTU
BERLIN PAT. — Narodowo - socjalistyczna korespondencja partyjna komunikuje: — W czasie audjencji u prezydenta Rzeszy przewodniczący Sejmu pruskiego Kerl oświadczył, że projekt unji personalnej Prus i Rzeszy nie znajduje w Sejmie wymaganej większości. — Wyjście z sytuacji byłoby możliwe, gdyby w brany przez sejm premier pruski został równo czesnie kanclerzem Rzeszy. Przewodniczący Sejmu wskazuje jednak niedwuznacznie, że obecny kanclerz nie ma powodów na uzyskanie większości w Sejmie pruskim.

BERLIN PAT. — W kołach politycznych krążyły dziś pogłoski o zaostreniu się w ostatniej chwili konfliktu między komisarzem rządu pruskim a sejmem krajowym. Już wczoraj na audjencji u prezydenta Hindenburga zażądał kanclerz Papen w ultimatywnej formie od przewodniczącego Sejmu Kerla uchylecia uchwały sejmowej, wznajającej pruskich urzędników krajowych od obowiązku posłuszeństwa wobec rządu komisarzyckiego. W razie nieuwzględnienia tego ultimatum rząd Rzeszy — jak podkreślała kół politycznej — nie cofnie się nawet przed rozwiązaniem Sejmu, uważając że uchwała parlamentu krajowego narusza spokój i godzi w porządek publiczny kraju.

TELEGRAMY

GORGONOWA POWIŁA CORKĘ

WŁÓW PAT. Dzisiejsza prasa popołudniowa donosi, że przebywająca w więzieniu lwowskim Rita Gorgonowa, skazana przed kilku miesiącami przez lwowski sąd przysięgłych na karę śmierci za morderstwo do konanej na osobie Ziarobianki, powiła dziś rano dziecko w więzieniu corkę. Jakkolwiek domo od wyroku lwowskiego sądu przysięgłych wniesiona została kasacja, w wyniku której Sad Najwyższy polecił pomowne przeprowadzenie rozprawy przed sądem przysięgłych w Krakowie.

SOCJALISTA HANSSON TWORZY RZĄD

STOKHOLM PAT. Leader socjalistyczny Hansson otrzymał misję tworzenia nowego rządu.
STOKHOLM PAT. Egzekutywy poszczególnych stronnictw politycznych prowadzić będą w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego rozmowy na temat rozwiązania kryzysu gabinetu. Dopiero po ukończeniu tych rozmów posunie się naprzód kwestja nominacji nowego rządu.

LICZBA BEZROBOTNYCH MALEJE

WARSZAWA PAT. Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 17 b. m. 156.390 osób, co stanowi spadek w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego o 9.754 osoby.

KATASTROFA SAMOLOTU

BAGDAD PAT. Aeroplan francuski, udający do Kechinehiny, spadł na pustyni, w odległości 80 mil na wschód od Rutbah, w burzę piaskową i uległ kompletnemu zniszczeniu. Blizszych szczegółów narazie brak.

MANEWRY NAD MARNĄ

PARYŻ PAT. Wczoraj rozpoczęły się kombinowane ćwiczenia armji francuskiej O świcie wyruszyły samoloty obu stron walczących, uprzedzając w ten sposób akcję wojny lądowych. Manewry odbywają się w okolicach Marny.

RAID SAMOLOTU SOWIECKIEGO

MOSKWA PAT. 40-osobowy samolot sowiecki „ANT 14” wystartował dnia 18 b. m. w pierwszą większą podróż do Charkowa, zabierając 30 pasażerów, 7 ludzi załogi i około pół tonny poczy. Czas lotu obliczony był na 24 godziny, trwał jednak 28 godzin 45 minut z powodu 2-krotnego przyszwego lądowania: za pierwszym razem, po 40 minutach lotu, w Tule, z powodu defektu silnika, przy czym części zapasowe musiano sprawdzić z Moskwy, drugi raz — o 120 km. od Charkowa, z powodu silnej mgły.

NA POMNIK S. P. ŻWIRKI I WIGURY

ŁÓDŹ PAT. Z inicjatywy oddziału łódzkiego ZZK odbyło się we wtorek na stacji Łódź — Kaliska zebranie funkcyjnarjusów PKP, na którym postanowiono utworzyć komitet budowy pomnika ku czci bohaterów lotników por. Żwirki i Wigury. Zbramadzani zebrali między sobą dotychczas 600 zł., deklarując ponadto 1 zł. miesięcznie od każdego pracownika PKP do czasu zebrania dostatecznego funduszu.

TURNIEJ TENISOWY W ŁÓDZI

ŁÓDŹ PAT. W finale gry pojedynczej panów turnieju tenisowego w Łodzi spotkali się dwaj bracia Stolarow Jerzy i Maks. Ze spotkania zwycięsko wyszedł Maks, bijąc przeciwnika w 2 setach 6:3, 6:3. Przy stanie gemów 1:0 dla Maksa w trzecim secie Jerzy Stolarow zrezygnował z dalszej walki z powodu nadwyrężenia sięcna.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POWODEM SAMOBIJSTWA

KATOWICE PAT. We wtorek w południe wydarzyła się w Katowicach katastrofa samochodowa. Mianowicie szofer samocho du nalezającego do Adama Komfantego, jadąc ulicą Zamkową w stronę miasta, przy wymijaniu rowerzysty wpadł tak nieszcześnie na stojącego przy drodze handlarza lodów Juhema oraz 10-letniego syna nadsztynara Kubicy. Juhem padł trupem na miejscu, chłopiec zaś odniósł rany. Szofer Henryk Machulec, widząc następstwa katastrofy, z rozpaczy wystrząsnął z rewolweru w stronę popełnił samobójstwo.

PO ODPOWIEDZI ANGLIEJSKIEJ KOMENTARZE SOWIECKIE

MOSKWA PAT. — Memoriał angielski w sprawie przemyśle niemieckich wywołał w prasie sowieckiej liczne komentarze. Prasa sowiecka nie zaś kosztów zbrojeń, między innymi sprawę rewizji traktatu wersalskiego, podniósł zarazem szereg problemów, godzących w interesy angielskiego imperializmu — który wkraczał do Europy. Wystarczy mu osłabienie Francji. Dlatego to memorandum angielskie wspomina, że lancuchny wersalskie są święte. „Krasnaja Zwiezda” ironizuje, że pacyfistyczny ton odpowiedzi francuskiej na memoriał jest obliczony na efekt w Ameryce, przy czym pismo stwierdza, że redukcje wojskowe budżetu we Francji osiągnięto drogą kompresji trzeciordnych wydatków administracyjnych, nie zaś kosztów zbrojeń. Prasa sowiecka, na wzrastający rozdział między Francją a Anglią. Dziennik twierdzi, że Francja będzie manewrowała dokoła projektu Hoovera, by pod jego zastoną obronić nieetykalny system wersalskiego, zabezpieczającego francuskim kapitalistom hegemonję w Europie.

Stare i nowe siedziby nowogrodzkie Korośna i Andrzejków

Głos Narodu (253) podaje ciekawą wiadomość o teatrze szkolnym...

Według projektu, który na konferencji dyrektorów przedstawili p. dyr. Osterwy...

Projekt dyr. Osterwy tak p. kwator. No widać, jak też obecni na zebraniu kierownicy...

Sprawa teatru szkolnego jest stale aktualna i u nas w Wilnie. Zeszłoroczna próba nieumiejętnie ciekawa...

Dziś Pomorski (216) informuje o mającym się odbyć 31 października br. w Poznaniu III Zjeździe Pomorzoznawców.

Zjazdy pomorzoznawcze świadczą z jednej strony o rozwoju naszych zagadnień pomorskich...

Zadaniem tych zjazdów jest zebrać się osób pracujących naukowo nad zagadnieniami pomorskimi...

Tegoroczny zjazd pomorzoznawczy w szeregu referatów zajmie się zagadnieniem pierwszorzędnej ważności...

W drugiej części zjazdu wygłoszonych zostanie kilka referatów...

Znaczenie podobnych zjazdów jest bezspornie wielkie; dlatego też można tylko cieszyć się z ruchu pomorzoznawczego...

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI. MICKIEWICZA 22

Art-Potegral SKURJAT Art-Potegral Sniadackich 4...

Gdańska Polonia

Należy się jej pilna uwaga całego społeczeństwa, bo jest nadzieją i kamieniem węgielnym polskiego Gdańska przyszłości...

W zloty, upalny dzień wrześniowy, wjeżdżając ze słonecznej Nowogrodzkiej szosy w lasy Swięciańskie...

KONFERENCJA GOSPODARCZA W STRESIE

TRESC RAPORTU STRESA PAT. — Komisja finansowa konferencji w Stresie zakończyła się w dn. 20-go...

Raport składa się z 2 części: Pierwsza poświęcona jest sytuacji w szeregu państw Europy Środkowej i Wschodniej...

Drugą część raportu poświęcono jest środkom, mogącym sprzyścić się do poprawy sytuacji. Z obszernego omówienia tych środków komisja wysnuła szereg zaleceń końcowych...

Przedwzrostkiem sformułowane są pewne zasady ogólne, a więc utrzymanie względnie zrealizowane równowagi budżetowej, stosowa nie przez banki emisyjne rygorystycznej polityki kredytowej...

Raport zaleca, by zostały przewidziane środki umożliwiające państwu Europie środkowej i Wschodniej uzyskanie w odpowiedniej chwili pomocy finansowej...

W tym uwagach raport zawiera między innymi aluzję do polskiej polityki budżetowej i walutowej, podkreślając między innymi odwołanie się do środków heroicznych...

Wielką Brytania nie chce uczestniczyć w tym funduszu. Niemcy popierają zasadniczo projekty, ale uważają je za niemożliwe do urealnienia...

Wobec uwzględnienia tego wniosku, sprawa uległa odroczeniu, celem wezwania na inny termin mistrza choreografii.

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R.

MOSKWA. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa wyższego zawiera niezwykle sensacyjne ustępy. Poza wprowadzeniem egzaminów wstępnych...

Proponowany przez Polski Związek Bokserski termin meczu Polska — Finlandia na 9 października r. b. okazał się dla Finów niedogodnym...

Przykładem najlepszym gdańskim niedowładem społecznym jest Gmina Polska, instytucja, która, z zamierzenia swego, miała być moralną władzą elementu polskiego w Gdańsku...

Faktem jest bowiem niezaprzeczonym, że długie współżycie z kulturą niemiecką w znacznym stopniu ukształtowało psychikę gdańskiego Polaka...

Skoro już mowa o patriotyzmie polskich gdańszczan... ma on w sobie jeszcze jedną cechę, kolidującą z rzeczywistością...

A trafiała się taka, gdzie z dwu synków, jeden był Niemcem, a drugi Polakiem... widocznie wychowywano ich „na wszelki wypadek“...

Wiedzą, że najprzyjemniejszym dziś interesem jest nie robienie interesów, a najlepszą lokatą pieniędzy — nigdzie je nie lokować...

Trzeba przynajmniej, że żydzi mają geniusz reklamny. Niema chyba obrzydliwszej diurny pod Warszawą jak Otwock...

WŁOCHY SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z WIELKĄ BRYTANIĄ

LONDYN. PAT. Zdecydowane stanowisko zajęte przez Wielką Brytanię w sprawie zbrojeni niemieckich...

Najbardziej realne walory: kapiel, sport wioślarski i obfite ryby. Dojazd z Nowosiedlic do Ostrawy...

Wstępnie prok. Godecki postawił wniosek o powołanie w charakterze biegłego mistrza sztuki tarceńczej...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

RULETY JESZCZE NIEMA.

Wiedzą, że najprzyjemniejszym dziś interesem jest nie robienie interesów, a najlepszą lokatą pieniędzy — nigdzie je nie lokować...

Trzeba przynajmniej, że żydzi mają geniusz reklamny. Niema chyba obrzydliwszej diurny pod Warszawą jak Otwock...

Wobec uwzględnienia tego wniosku, sprawa uległa odroczeniu, celem wezwania na inny termin mistrza choreografii.

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Przywrócenie tytułów naukowych w Z.S.R.R. Moskwa. PAT. Ogłoszony dziś dekret o reformie szkolnictwa...

Kilka słów o amortyzacji budynków z podatkiem dochodowym

Dla wzniesienia budynku potrzeba placu, umiejętności kierowania robotami, materiałów i robotników dla wykonania tych robot, co razem wzięte stanowi potrzebę odpowiedniego kapitału, który musi być na ten cel zatrzymany.

Poniżej jednak żaden budynek nie może być wyceniany, więc od dochodowości budynku należy potrącać w każdym roku sumę takiej wielkości, żeby ogólna suma potrąconych rocznie kwot, w przeciągu takiej ilości lat, która jest przyjęta teoretycznie, jako wiek danego budynku, zrównała się do kapitału zatrzymanego na budynek, jako już zużyty.

To jest sens, mówiąc wogóle, i trzecim różnicą dla różnych przedmiotów tak np. większy dla budynków fabrycznych, niż dla domów mieszkalnych — dalej większy dla maszyn, które się daleko prędzej zużywają.

Nie chcę jednak oddalać się od przedmiotu i wchodzić w te szczegóły, albowiem mam na celu mówić tylko o samej treści amortyzacji, w związku z podatkiem dochodowym. Ugraniczę się więc tylko wskazówką, że Urząd Skarbowy, mówiąc wogóle, praktykuje amortyzację (odliczenie na zyscie) w rozmiarze 1 proc. (co odpowiada 100 latom) dla domów murowanych i 2 proc. dla domów drewnianych. W nawiasie powiem, że dla Wilna uważałbym dla domów starych przez wojnę mocno nadwyrężonych, odliczenie od dochodu na amortyzację w rozmiarze 1 1/2 proc. za nieprzeholowane, ale postawiłbym to na stronie, ponieważ jak powiedziałem wyżej, chodzi mi nie o stopień amortyzacji, ale o właściwe pojęcie o niej.

Rzecz w tem, że Urząd Skarbowy przy obliczeniu od dochodu czystego dochodu, t. j. dochodu podlegającego opodatkowaniu, wymagając klasyfikacji rozchodów na remonty: na rozchody na remonty mniejsze, bieżące i na rozchody na remonty większe, które nazywają kapitalnymi przychodem to ostatnie odrzucają od ogólnej sumy rozchodów powiększając ten szacunkowy czysty dochód. O ile wiem, dzieje się to pod tym pozorem, że rozchody znaczne, a więc kapitalne pokrywają się amortyzacją.

Zeby przedstawić jasniej, do czego to prowadzi, pozwolę sobie przedstawić taki przykład: wiadomo jest, że każdy budynek wymaga prawie corocznego remontu. Niepomalowanie np. w porę dachu prowadzi do przeciekania wody, a w dalszej, czasami nawet dość odległej przyszłości okazuje się gnicie belek, prowadzące do ruiny sufitów i t. d. Od przedstawiemy sobie dwa mniej więcej jednakowe domy. Jeden był przed wojną prawie nowy, a drugi starszy i potrzebujący remontu i z tej racji ten ostatni został od wojny t. j. od zakończenia przez czas długi remontów znacznie więcej uszkodzony. Wskutek tego obecnie w tym pierwszym domu jest mniej dużych remontów, zaś starszy dom potrzebuje poważnych remontów, co powoduje bardzo znaczne zmniejszenie jego faktycznej dochodowości, a tymczasem przy opodatkowaniu, oba te domy traktowane są jednakowo, ponieważ dochodowości starszego domu jest szacunkowo powiększona przez nieprzyjęcie w rozchodach wydatków naprawczych, realnych, zrobionych na niezbędne remonty. Zapytuje, czy to jest racjonalne i sprawiedliwe?

Możemy też przedstawić, że jest dom w tak złym stanie, że remonty nazywane kapitalnymi, również są całkowitej sumie, przypadającej na amortyzację, a w takim razie jasnym jest, że jeżeli remonty na remonty nie będzie przyjęty pod protekstem, że go pokrywa amortyzacja, to taki proceder faktycznie zupełnie znosi amortyzację, której celem jest zwrot kapitału z racji zużytkowania, bo powtarzamy żaden budynek pomimo remontów wiecznym być nie może.

Dzielenie rozchodów na remonty mniejsze, bieżące i na duże kapitalne jest jeszcze więcej rażąca, gdy się zwrócimy do ustawy o podatku dochodowym. Art. 6 tej ustawy opiewa co następuje: „za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów, otrzymanych z poszczególnych źródeł po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów łącznie z corocznym prawidłem odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i martwego inventarza”.

Przedstawmy sobie w tym, czy innym domu większy remont pieców, który stał się koniecznym, bo przecież żaden właściciel dla przyjemności takiego rozchodu ponosić nie zechce. Musi on to zrobić, bo inaczej albo lokator wyjedzie, albo zrobi ten remont na koszt właściciela. Nie może być dwóch zdań, że rozchód taki konieczny jest dla utrzymania dochodowości, a tymczasem rozchody takie odliczają się jako wyzwanie remontem kapitalnym!

Tak samo koniecznym byłby rozchód na przekrycie choćby całego dachu, skoro dach ten przecieka i budynek koniecznie tego wymaga. Powtarzam, że takie rozchody żaden właściciel dla swej przyjemności nie zrobi i one pochodzą zupełnie pod art. 6.

Postępując przy opodatkowaniu w ten sposób, że rozchody tego rodzaju dodawac do dochodów netto, pokazanych w zeznaniach o dochodzie, jest sprzeczne z myślą prawodawcy jasno wyrażonej we wspomnianym artykule i przyłożeniu ręki do ruiny miast, al-

bo wiem zrozumiałem jest, że przy takim postępowaniu, a szczególnie w obecnych tak trudnych czasach, każdy właściciel będzie odwiedkał większe remonty, ryzykując nawet, że się coś zawała.

Z tego wszystkiego, co powiedziano wyżej, wynika według mego zdania następujące konsekwencje:
1) wszelkie faktycznie zrobione na remont budynku rozchody nie przedstawiające nowych dobudowań, należy przyjmować jako takie i nie należy dodawać je do dochodu w celu zwiększenia takowego;
2) nieracjonalne jest dzielenie remontów na remonty na mniejsze bieżące i większe kapitalne, przyjmując pierwsze i odrzucając drugie.
Najprawdopodobniej nieporozumienia te są wywołane niczym innym, jak tylko mylną interpretacją znaczenia amortyzacji, mającej na celu zwrot kapitałów za zużytkowanie budynku, a nie specjalne pokrycie tej czy innej dowolnie wybranej kategorii rozchodów, bo czemu różnią się rozchody na remonty mniejsze bieżące od rozchodów większych na remonty nazywane kapitalnymi? Jak te, tak i tam te są niezbędne dla podtrzymania budynków od ruiny;

3) należy prosić Urzędy Skarbowe o przyjęcie pod uwagę tego, co powiedziano wyżej i o przyjmowanie jako potrącających wszystkich rozchodów na remonty domów, bo na takich rozchodach na remonty domów nie będzie jak przyjąć do budynku, jeżeli nie mieszkalnym chociażby po pięćdziesięciu latach, nie mówiąc już o stu latach, które służą dla określenia stopy amortyzacyjnej?
Br. Chądziński.

Konferencja w sprawie dostaw produktów rolnych dla wojska

W dniu 20 września r. b. pod przewodnictwem p. wojewody wileńskiego Z. Bęczkowića odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja przedstawicieli zainteresowanych sfer wojskowych i rolniczych w sprawie dostaw produktów rolnych, mięsnych i zbożowych dla wojska.

Z ramienia wojskowości udział w konferencji wzięli przedstawiciele DOK m. Misky i kpt. G. Tysowski, oraz kwatremistrz poszczególnych oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Wilnie i okolicy. Sferę rolniczą reprezentowali: prof. p. p. prezesa K. Wagnera, profesor W. Staniewicza, prezes Bartkiewicza, dyr. Cz. Makowskiego i red. R. Weckowicza.

Całkowicie doceniając ciężką sytuację rolnictwa, dotkniętego przesileniem gospodarczym, przedstawiciele wojskowości wykazywali gotowość jak najdalej idącego współdziałania przy usunięciu szkodliwego pośrednictwa, powodującego niższe ceny u źródła zakupów. Uchwalono utrzymać nadal systematyczny kontakt przez powołanie stałej komisji z przedstawicieli zainteresowanych czynników wojskowych i rolniczych pod przewodnictwem delegata p. wojewody.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Jak wielkie znaczenie posiada usunięcie zbędnego pośrednictwa przy dostawach dla wojska, wynika już z tego, że w najbliższym okresie intendatura zamierza zakupić na terenie województwa około 7 tysięcy tonn owsa i 5 tysięcy tonn żyta.

Z SĄDÓW

„OAKLAND“ P. WARDEŃSKIEGO W ŚWIETLE PONOWNEJ ROZPRAWY SĄDOWEJ

Sprawa samochodu marki „Oakland“ i jego nabywców p. Aleksandra Wardęńskiego i p. Anieli Korzkowiczowej jest już dostatecznie w Wilnie znana, ażeby jeszcze raz nad nią się rozwodzić. Wobec tego jednak, że echo jej odbiło się wozoraj ponownie w Sądzie Apelacyjnym, nie od rzeczy będzie w skrócie przynajmniej ją przypomnieć.

P. Wardęński w porozumieniu z p. Korzkowiczową nabyli wspomniany samochód w firmie „Auto - Garaże“ jeszcze w lipcu 1929 r. przyczem na poczet zaliczki wpłaciła p. Korzkowiczowa 14.000 zł. na resztę zaś należności w sumie 13.000 zł. wystawił weksle p. Wardęński.

W parę miesięcy później p. Wardęński miał zawrzeć rzekomo fikcyjną umowę sprzedaży samochodu na rzecz p. Korzkowiczowej, która z kolei sprzedała wóz p. Lechowi Brokierowi za 9.700 zł. w gotówce otrzymując ponadto od nabywcy używanego samochodu „Ford“.

Peniażwał reszta należności za wóz sprzedany p. Wardęńskiemu i p. Korzkowiczowej przez firmę „Auto-Garaże“ nie została przez tychże uiszczona, firma ta wystąpiła przeciwko nim na drogę sądu.

Przepisostwo zakwalifikowano do ram art. 51 i 574 K. K. mówiącego o przywłaszczeniu cudzej własności.

Po raz pierwszy rozprawa odbyła się w Sądzie Okręgowym 31 sierpnia 1931 r., jednakże Sąd Okręgowy nie dopatrując się wózwca, w odkształcał sprawę winy oskarżonych, wydał wyrok uniewinniający. Wyrok ten został również zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny do którego sprawa trafiła na skutek apelacji prokuratora. Przed owym takimże rozstrzygnięciu sprawy za profesjonalnym tym razem wiceprokuratorem Turkiewiczem, który zapowiedział kasację.

Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził tylko wyrok poprzedniej instancji względem p. Korzkowiczowej, pozostałą zaś część sprawy przekazał do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Z SĄDÓW

„OAKLAND“ P. WARDEŃSKIEGO W ŚWIETLE PONOWNEJ ROZPRAWY SĄDOWEJ

Sprawa samochodu marki „Oakland“ i jego nabywców p. Aleksandra Wardęńskiego i p. Anieli Korzkowiczowej jest już dostatecznie w Wilnie znana, ażeby jeszcze raz nad nią się rozwodzić. Wobec tego jednak, że echo jej odbiło się wozoraj ponownie w Sądzie Apelacyjnym, nie od rzeczy będzie w skrócie przynajmniej ją przypomnieć.

P. Wardęński w porozumieniu z p. Korzkowiczową nabyli wspomniany samochód w firmie „Auto - Garaże“ jeszcze w lipcu 1929 r. przyczem na poczet zaliczki wpłaciła p. Korzkowiczowa 14.000 zł. na resztę zaś należności w sumie 13.000 zł. wystawił weksle p. Wardęński.

W parę miesięcy później p. Wardęński miał zawrzeć rzekomo fikcyjną umowę sprzedaży samochodu na rzecz p. Korzkowiczowej, która z kolei sprzedała wóz p. Lechowi Brokierowi za 9.700 zł. w gotówce otrzymując ponadto od nabywcy używanego samochodu „Ford“.

Peniażwał reszta należności za wóz sprzedany p. Wardęńskiemu i p. Korzkowiczowej przez firmę „Auto-Garaże“ nie została przez tychże uiszczona, firma ta wystąpiła przeciwko nim na drogę sądu.

Przepisostwo zakwalifikowano do ram art. 51 i 574 K. K. mówiącego o przywłaszczeniu cudzej własności.

Po raz pierwszy rozprawa odbyła się w Sądzie Okręgowym 31 sierpnia 1931 r., jednakże Sąd Okręgowy nie dopatrując się wózwca, w odkształcał sprawę winy oskarżonych, wydał wyrok uniewinniający. Wyrok ten został również zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny do którego sprawa trafiła na skutek apelacji prokuratora. Przed owym takimże rozstrzygnięciu sprawy za profesjonalnym tym razem wiceprokuratorem Turkiewiczem, który zapowiedział kasację.

Sąd Najwyższy w Warszawie zatwierdził tylko wyrok poprzedniej instancji względem p. Korzkowiczowej, pozostałą zaś część sprawy przekazał do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Na wczorajszej rozprawie występował w imieniu oskarżonego mec. Towen. Po rozpatrzeniu celokształtu sprawy Sąd Apelacyjny dopatrywał się tym razem przestępstwa w ramach art. 262 p. 2 K. K. z r. 1932 i skazał p. Wardęńskiego na 1 rok więzienia z zawieszaniem wykonania tej kary na lat 3.

Odzyskał mowę po 30-tu latach

WILNO. — Niezwykle wypadek odzyskania mowy zdarzył się we wsi Gorzany gm. Jazno, pod Dźszą.

Mieszkaniec tej wsi 50-letni Andrzej Bobin, od 30 lat niemy, znalazł się pod

świeckim nr. 4 a Kinkulkinem Heselem (zam. we wsi Leżanka gm. rudomińskiej) na fle osobistych porachunków powstała bójka, w czasie której Kinkulkin uderzył silnie ręką w pierś Kapica, wskitek czego wymieniony doznał złamania kości piersiowej. Lekarz Pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy odwiózł poszkodowanego do szpitala św. Jakoba Kinkulkin zbiegł.

— OBLAWA NA POGRANICZU SOWIECKIEM. — W ostatnich dniach KOP na pograniczu polsko - sowieckim przeprowadził kilka obław, podczas których zatrzymano około 80 osób. W liczbie zatrzymanych znajdują się kilku agitatorów komunistycznych, 5 dezertersów, 11 koniokrądoń i złodziei, 3 oszustów, 2 członków sekty baptystów, którzy bez zezwolenia wśród mieszkanców osiedli pogranicznych prowadzili propagandę, oraz 23 wziętych bez określonego zajęcia.

— POZAR W TROKACH. — Od uderzenia pioruna spaliły się zabudowania i inwentarz Hirsza Lewina w Trokach. Straty wynoszą 5 tys. zł.

— UDUŚCIA DZIECKO. — We wsi Fabjaniszki pod Trokami służąca Apolonia Podziadowiczówna uduściła swe nieślubne dziecko i ukryła je w komórze. Policja aresztowała ją.

— PODPALENIE. — We wsi Modzajiny gm. rudzińskiej podpalono zabudowania Jana Giniwicza.

Ogień wczas ugazsono. Pod strzechą znaleziono palące się szmaty przesiąknięte naftą.

— POSIEDZENIE ZARZĄDU IZBY WILNO. — W dniu 21 września br. o godz. 9-tej rano odbył się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Nowogródku zebranie Zarządu Izby z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie i przyjęcie protokołu Nr. 5 z poprzedniego zebrania Zarządu Izby; 2) Sprawa preliminarza budżetowego na r. 1933;

3) Upoważnienie Prezydium Izby do występowania w Sądach z prawem substytucyjnej; 4) Sprawa unieważnienia egzaminów czeladzi - mistrzowskich z powodu niedotrzymania warunków par. 2 regulaminu trym. egzam. przewidzianych;

5) Rozpatrzenie protokołów sporządzonych za nielegalne kształcenie terminatorów i innych; 6) Sprawa zwołania zjazdu przedstawicieli poszczególnych zawodów, w celu ostatecznego ustalenia średniej dochodowości w rzemiośle w r. 1931—32;

7) Sprawa zjazdu przedstawicieli rzemieślników i Odwoławczej; 8) Rozpatrzenie protokołu posiedzenia komisji do Spraw Ubezpieczeń Społecznych przy Radzie Izby odbytego dnia 12. 7. 1932 roku;

9) Sprawy bieżące.

— POMÓC SIEWNA DLA ROLNIKÓW. — Przed paru dniami bawiący w Warszawie pan starosta Robakiewicz zalał w myśl pomyślnie sprawy pomocy w zbożu siewnem dla powiatu grodzieńskiego, którego rolnicy dotknięci zostały klęską rdzy i deszczami podczas zbiorów. Powiat grodzieński otrzyma 30 wagonów żyta siewnego, z których 12 wagonów zostało wysłanych już do Grodna.

Niezależnie od tego Państwowy Bank Rolny przyznał dla powiatu grodzieńskiego kredyty na zakup pszenicy siewnej w wysokości 30.000 zł.

Całą akcję pomocy siewnej prowadzi: Komunalna Kasa Oszczędności powiatu grodzieńskiego i Zjednoczenie Rolniczo-Handlowe w Grodnie.

— POZARY. — W dniu 16 bm. w Starej Rudzie gm. Porzeccze z nieustalonych dotychczas przyczyn powstał pożar w zabudowaniach Siołki Franciszka, który zniszczył dom mieszkalny i budynek gospodarczy i 108 dolarów amerykańskich. Straty wynoszą około 1500 zł.

— W dniu 19 bm. na stacji kolejowej Mosty powstał pożar w zabudowaniach Konstantego Maleckiego, mieszcząc dach chlewu wartość około 200 zł.

— WŁAMANIE DO SPÓŁDZIELNI WIOSKOWEJ 29 PAL. — Nieznani sprawcy dostali się do spółdzielni wojskowej 29 pal. i skradli artykuły spożywcze na sumę około 300 zł.

Złotyśmy dostali się do lokalu spółdzielni, wyginając kraty okna.

— UMYSŁOWO CHORA PODPALLA ZABUDOWANIA SWEGO BRATA. — Dnia 16 bm. we wsi Jodkowiec Wielkie gm. Ejsmonty Wielkie, wybuchł pożar w zabudowaniach Jodkowskiego Franciszka.

Pożar objął dom mieszkalny. Straty wynoszą około 300 zł.

Jak ustalono dochodzenie policji, dom podpaliła Apolonia Jodkowska, siostra poszkodowanego, która zbiegła w niewiadomym kierunku.

Przedstawiciele naszego pisma w BARANOWICZACH

jest p. Serafin Głębik Urańska 108 tel. 202

Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę filija Administracji Baranowicze ul. Szosowa 178 tel. 253.

w godzinach 10—14 oraz 18—20 codziennie

ROZPOCZĘCIE KURSÓW BBWR w BARANOWICZACH

W dniu 17 września rozpoczęły się dwudniowe kursa dla pracowników społecznych zorganizowane przez Radę Powiatową BBWR.

Na kursa zapisało się 51 słuchaczy przeważnie nauczycieli i pracowników samorządowych.

Otwarcia kursów dokonał prezes Rady Powiatowej p. Zygmunt Czarnocki, podkreślając rolę pracownika społecznego.

Z ramienia władz administracyjnych powitał kursa w zastępstwie pana starosty Neugebauer, który wyjechał na pogromienie Pana Wojewody do Nowogródka, p. S. Powiński, zycząc kursom powodzenia, z ramienia wojewódzkiego sekretarjatu poseł Małyński, szkolnictwa pan inspektor Stawony i z ramienia koła wiejs

mieć anielską ciemność, a kto jej niema, zruca słuchawkę i rezygnuje z rozmówienia się.

Apelujemy przeto do władz kolejowych o usprawnienie służby telefonicznej, aby działała tak, jak inne działy kolejnictwa.

— NAWET W KOŚCIELE KRADNĄ. Kołodziejki Edward zameldował Komisarzowi P. P., że będąc w kościele w dniu 18 września skradziono mu z kieszeni spodni portmonetkę, która zawierała 5 rb. rosyjskich w złocie i broszkę złotą wartości 140 zł.

Dziwnym się wydaje, aby w kościele kradli, i czy P. Kołodziejki nie zgubił albo zapomniawszy swej portmonetki w domu.

— A ROWERY GIŃA. Kapie Władysława podoficerowi 9 DAK'u skradziono rower firmy Wiltler wartości 240 zł.

— GARNITUR ZNALAZŁ NOWEGO WŁASCIWIELA. Lipowicki Dawid zameldował że z podwójną przy ul. Szeptyckiego skradziono mu garnitur, co prawda nie wiele wart, bo 45 zł.

— NA WESOŁO. W dniu 18 b. m. o godz. 2 w nocy przechodzący w stanie nieprzytomności pan P. wystrzelił dwa razy z rewolweru. Mała rzeka, ale przykład.

Lidzka

— PROCES O NIELEGALNE NAUCZANIE. W zamiejscowym wydziale Wileńskiego Sądu Okręgowego w Lidzie rozpatrywana była sprawa nielegalnych nauczycieli litewskich ze wsi Niewosze gm. woronowski, pow. lidzkiego, Weroniki Misienionowej i Stanisławy Rachelonowej oskarżonych o działalność wywrotową na szczeblu państwa litewskiego. Po przeprowadzonej rozprawie, której przewodniczył sędzia (żakowski skazano oskarżonego na 6 miesięcy więzienia każdemu. Oskarżony podprokurator Banciewicz, bronił adwokat Krzyżanowski z Wilna. W czasie przewodu sądowego ujawniono, że pieniądze na agitację wywrotową oskarżeni pobierali od litewskiego towarzystwa „Rytas”.

— ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW. W dniu 18 b. m. w sali starostwa lidzkiego odbyło się roczne walne zgromadzenie Związku Podoficerów Kola Lida. Zebranie zgłosił p. Starosta Bogatowski, poczem odbyły się wybory zarządu. (Zebranie uchwalilo wysłać depeszę höfownię do p. Marszałka Piłsudskiego.

Do zarządu weszli: Wilezyński, Junenburg, Goldwasser, Krup, Kowalczyk, Szymko, Lambert, Lewczuk i prof. Hones.

— PKS — MAKABI Mecz pomiędzy lidzkim PKS (drugim B-klasowa) i tamtejszą drużyną A — klasową Makabi, rozegrany w Wołkowyku, zakończył się wynikiem 5:1 na korzyść PKS Lida. Również mecz PKS Lida i KPW Wołkowyk przyniósł zwycięstwo PKS lidzkiemu 6:1.

Radjo wileńskie

ŚRODA, DNIA 21 WRZEŚNIA 1932
11.58: Sygnał czasu, 15.10: Program dzień
15.15: Polska muzyka ludowa (pięty) 15.35
Korn. meteor. 15.40: Audycja dla dzieci, 16.05:
Recital fortepianowy Roberta Casadesu (pięty),
16.35: Rozmaitości, 16.45: Recital Haliny
Kalmanczewskiej (fortepian), 17.30: Recytacja
poezji J. Słowackiego w wykonaniu H. Ho-
dendlingerowej, 17.45: Kwadrans melodyj Ver-
diowskich (pięty), 18.00: Walter Scott i jego
wpływ na literaturę polską — odczyt, 18.20:
Muzyka taneczna, 19.10: Program na czwartek,
19.15: Z zagadnień gospodarczych — po-
gadanka w jez. litewskim, 19.30: Rozmaitości,
19.35: Prasowy dziennik radiowy, 19.45:
„Co nas boli?” — przechadzki Miła po mie-
ście, 20.00: Audycja pt. „Ostatnia lwowska Ka-
taryna” 20.35: „Wizyta u Wielopolskiego” P.,
Chojnowskiego, Kwadrans literacki, 20.50:
Koncert. Komunikaty, 22.00: Muzyka taneczna,
22.25: Wesole piosenki (pięty) 22.40:
Wiadomości sportowe, 22.50: Muzyka tan.

Skład Forteplianów, Piazola, Fisharmonii
K. Dąbrowska
(F-ma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

HERMAN ZANDON

KLUCZ DO ZAGADKI

Przyszło mi do głowy, że Wileł możeby się zjawiał w „Tajemniczym Domu” i bez zaproszenia, tylko trochę później!

Mott zmarszczył czoło.

— Myślisz, że Wileł jest szóstym członkiem klubu?

— To bardzo możliwe!

— Hm!.. Może i masz rację.

Komisarz spojrzął na zegarek. Po-
przez okienko sączyło się słabe poranne
światło, zlewając się ze smutnym świa-
tłem świec... Mott obejrzał okiem kryty-
cznym zmięty smoking Donalda, którego
on nie zdejmował obiadu z Głorją.

— Gdzie pan zostawił inne ubrania?
— zapytał.

— W hotelu „Splendid”, — uśmiech-
nął się Donald na wspomnienie niestosow-
nego ubrania, w jakim zjawiał się do
hotelu.

— Trzeba posłać kogoś po ubranie
Mr. Chadmora, — rozkazał Mott Milli-
kenowi, — a potem weźmiesz taksid i
postarasz się odszukać z Mr. Chadmo-
rem ten dom w Est-Endzie, o którym on
opowiada.

ROZDZIAŁ XVII
ŚLADAMI ZBRODNIARZY

— Jest tak wcześnie, — zauważył
Milliken, wychodząc z Donaldem, — co
pan na to, żebyśmy wpięrow zjedli śnia-
danko?

Nie bez trudu udało się im wreszcie
odnaleźć małą restaurację, otwartą o
filiżanki ze zdziwienia. Był to duży, sta-

Złot S. M. P. w Ławaryszkach

Niezwykłe ofiarne prace nielicznych o-
sób z inteligencji miejscowej, z księdzem
proboszczem Zacharzewskim na czele, na
połu pracy społecznej w kierunku krewie-
nia kultury ducha wśród młodzieży, wy-
dała bogaty plon w postaci licznych zastę-
pów młodzieży męskiej i żeńskiej, skupa-
jącej się pod sztandarami SMP. Jest to
tem bardziej znamienne, że jeszcze tak nie-
dawnym — teren ten był w najwyższym stop-
niu zachwaszczony rozmaitego rodzaju
zwoleńnikami hurtków, hromady itp.

Dziś na terenie parafii mamy pięć o-
środków organizacyjnych SMP, w których
młodzież męska i żeńska, zorganizowana
oddzielnie, owocnie pracuje w imię hasła,
wypisanego na sztandarach SMP.

W dniu 4 września br. młodzież żeńska
i męska, skupiona na terenie Ławaryszki,
złożyła egzamin z swojej paroletniej pracy
i trzeba przyznać — egzamin wypadł przy-
jemnie. Kto zna Ławaryszki w dniu powszed-
nim — ten wie, że poza przelicznymi, na
wyniosłość wzniesionem miejscu, prezen-
tującymi się kościołem i zabudowaniami
kościelnymi nie tutaj niema, coby było god-
ne uwagi. Jednak — w dniu, o którym
mowa, już z dalekiej odległości przy zbliz-
nieniu się do Ławaryszek można było zau-
ważyć — niezwykle widok i niezwykle o-
żywienie. Z jednej strony — przelicznie
udekorowany cały teren miasteczka do po-
wiewających poważnie chorągwi narodo-
wej i papieżkiej na najwyższym szczytce
wieży kościelnej wznosiła, zaś na tle udeko-
rowanego w ten sposób terenu zastępy
Młodzieży Stowarzyszonej w przeszłości-
szych uniformach organizacyjnych, odża-
gające na złot.

Ogrom zastępów młodzieży stowarzy-
szonej uwidocznił się w całej pełni w tym
momencie, gdy na dany sygnał „zbiórki”,
przed rozpoczęciem się nabożeństwa w ko-
ściele, Młodzież pod sprężystym dowód-
stwem przedstawiciela Komendy Związku
Młodzieży Polskiej stanęła w karnym or-
dynie na obszernym dziedzińcu miejscowej
szkoły powszechnej, skąd z orkiestrą i
sztafardami wyruszyła na plac kościelny.

Tutaj młodzież ustawiła się w nieskończo-
ny dwuszereg na oczach tłumów, przyby-
łych na nabożeństwo do kościoła, oczeku-
jąc na pojawienie przedstawicieli władz
Związku Młodzieży Polskiej i przedsta-
wicieli władz. Punktualnie o godz. 10.15 przy-
jechał z Wilna — prezes Archidiecezjalnego
Instytutu A. K. p. dyrektor St. Białas w
towarzystwie ks. dyrektora Kafarskiego i
jego zastępcy p. Rusieckiego. Na podaną
komendę przez komendanta całości, mło-
dzież podrywa się na baczność i po złożeniu
raportu — p. prezes obchodził szeregi
młodzieży, wita ją hasłem: Druhny Sprawie
Służy! Druhowie Goń! na co brzmia-
ły radośnie: Służyć Chemy! Goń! — Są
to hasła SMP. W krótkim czasie przyby-
ła na uroczystość pan starosta na pow.
Wileńsko-Trocki i pan Starościak Inspek-
tor szkolny na pow. wileńsko-trocki, któ-
remu przewodząca całością komendant okrę-
gu SMP, składa raport, a pan starosta ob-
chodził szeregi młodzieży, wyrażając zado-
woleństwo na widok tej polegi, jaką skupia
się pod sztandarami SMP.

Wśląd za tem — szeregi młodzieży wy-
ruszyły na cmentarz kościelny, tworząc
zwarty czworokąt, dokoła zbudowanego
ołtarza, przy którym w obecności niezli-
czonych tłumów został dokonany akt wy-
święcenia sztandarów SMP, żeńskiej i mę-
skiej parafii Ławaryszkiej, chrześciami oj-
cami których byli: p. starosta Jerzy de
Tramecourt z p. nadleśnicząną Marią Rut-
kowską, p. prezes Stanisław Białas z p.
starością Heleną de Tramecourt, p. nadle-
śniczą Jan Rutkowski z p. dziedziczką
Pillarową, p. inspektor szkolny Stanisław
Starościak z p. prokuratorową Marią Przy-
tuśką, p. leśniczy Andrzej Kisielow z p.
Heleną Przytuśką, p. Bohdan Przytuśki z
p. Zofią Jacynową, p. Ignacy Bartoszewicz
z p. Konstancją Zacharzewską i p. Karol
Traskowski z p. Anną Hobieni.

Owa sztafarda budziła zachwyt pięk-
nem i misternym wykonaniem, oraz głę-
bokością wrażeń dla patronki stowarzyszeń
p. Józef Jankowski, która ofiarnie po-
święca cały swój wolny czas od pracy za-
wodowej, na pracę przy sporządzaniu wła-
snoręcznie sztandarów.

Po nabożeństwie, podczas którego pod-
niosła kaganiec okolicznościowe wygłosił
ks. dyrektor Fr. Kafarski — odbyła się de-
filada, następnie akademja, połączona z

**hurtowa i detaliczna
sprzedaż
WĘGLA I DRZEWA
opałowego**
„Centroopał”
Wilno, Zamkowa 18, tel. 17-90

OBWIESZCZENIE
W myśl par. 83 Rozporządzenia Rady Mi-
nistrów z dn. 26 VI. 32 r. (Dz.U.R.P. Nr. 62
poz. 580) 4 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje
do ogólnej wiadomości, że dnia 23 września
1932 r. o godz. 10 rano w Sali Licytacyjnej
Izby Skarbowej przy ul. Wngry Nr. 6 obe-
dzie się sprzedaż z licytacji publicznej: 7 be-
czek oliwy maszynowej, 1460 kg. 15 worków
kredy w proszku (biała farba) wagi 1200 kg.
2 beczki żelazne oleju maszynowego 465 kg.
i 1 beczka oleju cylindrowego wagi 190 kg.
oszacowanych na sumę zł. 1675. — należących
do Szwedlin Rebecki zam. przy ul. Kwasszelnej
Nr. 3 na pokrycie zaległości podatkowych.

Kierownik Urzędu
(—) H. FICHER.

**Węgiel i koks
GÓRNOŚLĄSKI**
Zjednocz. Kop. Górnośl. „PROGRESS”
kopalnie: Eugenie, Hr. Laura, Dębickie,
Matylda, Andaluza, Radzioków, Mysło-
wice, Ferdynand i Florentyna.
Wagonowo i od jednej tonny w szelach
zamkniętych i zaplombowanych wozach
dostarcza

M. DEULL WILNO.
EGZYSTUJE OD 1890 r.
Biuro: al. J. Giełłoskiego 3 Tel. 811
Składy: Kijowska 8 Tel. 999.

Tanio Tanio
Najlepsze farby, pokost, podzie i szczołki
polecza skład farb
Fr. Rymszewskiego
Wilno, ul. Mickiewicza 35.

Spis zapowiedzi 459-32. II. ODPIS.

ZAPOWIEDZ
Podaje się do ogólnej wiadomości, że
i. niezonaty plutonowy zawodowy Leon
K A S P R Z A K zamieszkały w Budslaw-
niu, powiat Wilejski, syn Jana zamieszka-
go w Poznaniu i tegoż małżonki Jadwigi,
z domu Podkowianowy, zmarłej i ostatnio
zamieszkałej w Poznaniu.
Z. niezamężna Helena R A T A J C Z A
z O W N A introligatorka, zamieszkała w
Poznaniu, córka Antoniego zmarłego, ostat-
nio zamieszkałego w Poznaniu i tegoż mał-
żonki Jadwigi z domu Kaliszany, za-
mieszkałej w Poznaniu — chęć zawrze-
cia związku małżeński. O jakiegokolwiek przeszk-
dzie należy donieść niżej podpisanemu ur-
zędnikowi stanu cywilnego w przeciągu 14
dni.

Poznań, dnia 9 września. 1932 r.
Urządnik Stanu Cywilnego.
wz. (—) R E L L.

Pieczczę okręglą
urzędu stanu cywilnego i
w Poznaniu.

DZWIĘKOWE KINO

CASINO
Wielka 47, tel. 15-41

Dźwiękowe
Kino
„Helios”

Dźwiękowe kino
HOLLYWOOD
Mickiewicza 22
tel. 15-28.

Dźwiękowe kino
„PAN”
Wielka 42, tel. 528

DRZEWA OWOCOWE
jabłoni, wiśni, wyprzedaż od 50 groszy
za drzewko. Informacje w „Sklepie Rolni-
czym”. Szwarcowy I (Wielka 15)

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
URODĘ
kobięca kosmetyczka, doskonała, odświeża, usu-
wa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny
twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczu-
plający (panie). Natryski „Hormona” według
prof. Spuhla. Wypładanie włosów, lupież. In-
dywidualne dobieranie kosmetyków do każ-
dej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjo-
nalnej.
Codziennie od g. 10—8. W. Z. P.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i
składach aptecznych znanego
środka od cędzisk
Prow. A. PAKA.

Lekarze
Dr Glnsberg
Choroby skórne, we-
ryczne moczołpicy
we. Wileńska 3, — od
8—11 i 4—8. Tel. 567

**KUPNO
I SPRZEDAŻ**
Lokale
Do wynajęcia
4 i 5 pok. mieszkanie
ze wszelk. wygod. w
domu Nr. 6 przy ul.
Gimnazjalnej, obok Są-
du Okręgowego i gim-
nazjum Lelewela.

DZIS UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU!!!

„KRIS”
Niezwykła historia miłości księcia „Nonga” do wieśniaczki.
Nad program: Doskonałe dodatki dźwiękowe, najnowszy tygodnik „Foca” z obsermem
sprawozdaniem z X Olimpiady w Los Angeles, komedia dźwiękowo-rysunkowa Flejszera,
Ceny od 25 groszy. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, w dniu świątecznym o g. 2 ej.

Dziś powtórzenie premiery! Super przebieg europejskiej produkcji 1932 33
Arcydzieło, które poruszyło publiczność całego świata. — Największa gwiazda ekranów europejskich, zmysłowa kusicielka
BRYGIDA HELA, najsynniejszy reżyser świata E. PABST i najgłośniejszy pisarz doby obecnej P. BENOIT.

DEMON MIŁOŚCI
p. l. DEMON MIŁOŚCI
Film ten cieszył się niebywałym sukcesem na całym świecie. Nad progr. Pogrzeb s. p. por. Żwirki i inż. Wigury
w dniu 15 b. m. Hold Polski prochu. B. Batejskich lotu ków i najnowsze tygodniki „Paramountu, i „Pat’ka” Początek o
g. 4, 6, 8 i 10.15. — Na 1-szy seans ceny niższe.

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! 2 gwiazdy ekranu dobywające kobiet **CHARLES FARREL, Rose Hobart i Estella Taylor**
w 100 proc. filmie dźwiękowym p. l.
„LILJON”
Arcydzieło dźwiękowe oparte na dramacie głośnego na całym świecie pisarza **Franciszka Molnara.** Nad program: Naj-
nowsze dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4 tej.

OTWARCIE SEZONU:
Wilno po raz pierwszy usłyszy porwijający głos i ujrzy fascynującą maskę
ŚPIEWAKA NIEZNANEGO himie, pełnym przelicznymi perypetyj
w stworzonym **TURZAŃSKIEGO** przez wirtuoza
Turzańskiego, w roli tytułowej wybitny tenor **LUCJAN MURATORE,** spadkobierca
Karuz, zwany „Słowikiem Paryża”, który odśpiewa cały szereg pieśni i worozdzi w podwój-
publiczności. **Największa opera Paryża. Koncert. Cudowny śpiew.**
Wieś syberyjska. Rosyjska trójka.
Nad program: Arcybawna komedia dźwiękowa oraz najnowsze tygodniki: Paramountu i Pat. — Na 1 sży seans ceny
niższe! — Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu uprasza się o przybycie na początek seansów o godzinie
4, 6, 8 i 10.15. W sobotę i niedzielę o godz. 2 ej.
W tych dniach potężne arcydzieło dźwiękowe „Pogromcy przastworzy”.

STOLARZ
sumienny, pracowity —
prosi o udzielenie ja-
kiejkolwiek pracy. Mo-
że wyjechać na prowincję.
Czywiłsi Michał —
Ponarska 45.

PRZYJMIE PRACĘ
na najskromniejszej —
warunkach w zakładzie
piekarskim wykwalifiko-
wany fachowiec —
piekarz. Lipowa 26 —
Liksza Jan.

TYLE DOMÓW
buduje się w Wilnie,
niech nie znajdzie się
praca dla wykwalifiko-
wanego cieśli, posiadają-
cego bez pracy? Laska
zawierzona, pozostają-
cego bez pracy? Laska
we zaoferowana pro-
szę kierować ul. Sw.
Ignacego 12 — 27 —
Baliński Michał

ROBOTY
mleczarskie i meblarskie
wykonuje solidnie, ta-
ryfami i szybko. Piotrow-
ski Stanisław Chelmska
b. 47 m. 2.

ELEKTROMONTER
znający dobrze swój
fach poszukuje pracy.
Zygmuntowicz Stefan
Mostowa 3.

CUKIERNIK
specjalista od ciastek
— Zdolny, pracowity. Z
powodu kryzysu chwilo-
wemu bez zajęcia. —
Śniogowy 14 ikselew-
ski Stanisław.

CIESLA
prosi o udzielenie jakiej
kolwiek pracy. Może
wyjechać na prowincję.
Kijowska 4. Kowalew-
ski Jakób.

ROZNE
**KOPIOWANIE
PLANÓW**
LIT. MAJUSZKOWYCH
WILNO

**POPIERAJCIE
L.O.P.P.**
Zguby
ZGINAŁ PIES
bokserski wabi się „Ten-
maści piwow z czar-
nym pyskiem. Odpro-
wadzić ul. Białostocka
Nr. 6 m. 1. Przywła-
szenie będzie ścigane
sądowo.

Lekcje
STUDENTKA
poszukuje prywat-
nych lekcji do dzie-
ci od lat 7 — miu. Zgło-
szania do Adm. „Sło-
wa” dla C. M.

REPARUJE ZAMKI
dorabia klucze tanio,
solidnie, szybko wy-
kwalifikowany słu-
żący Stanisław Sa-
raczeńska 14 m. 12.

STOLARZ
dobry fachowiec ze
świadectwami przy-
jmuje pracę na skrom-
nych warunkach. Naru-
mie Klenciens — zaułek
Lidzki.

PIEKARZ
chwilowo bez pracy
— przyjmuje posadę. Wy-
nagania skromne.
Szeptyckiego 10. Szysz
Kiewicz Michał.

STOLARZ
odejmujący się każ-
dej roboty znający
— gruntownie swój
fach, trzeźwy, —
uczciwy, prosi o ja-
kiejkolwiek zajęcie
Zarokowski Raj —
Lwowska 30 m. 3.

KOWAL
dobry robotnik, pracow-
ity, sumienny, w czę-
stych warunkach znaj-
dujący się, szuka pra-
cy na zarząd. Zgadz-
a się na każde warunki
Żorawia 9 m. 1. Ży-
niewski Jan.

**WŁASCIELI
KAMIENIC**
prosi o posadę dozorcę
były nauczyciel (z rod-
ziny, żonaty). Skraj-
nia nieda. Chętnie, su-
miennie i, gorliwie speł-
ni swe obowiązki. Ad-
res w redakcji lub Za-
ręcz 15 — 12.

CIESLA
wykwalifikowany z
30. poleceniami podejmie
się pracy w swojej spe-
cjalności, tanio. Robo-
tę wykona solidnie.
Tartak 27 Rajchimbach
Józef.

**POSZUKUJĄ
PRACĘ**
Kucharka
plerwszorządca ze świa-
dectwami przyjmie pra-
cę w Wilnie lub na
prowincji. Autokel św.
Piotra i Pawła 13 m. 3

INTROLIGATOR
poszukuje pracy. Wiel-
ko 28 m. 6. Zubaczyk
Włodzimierz.

dali do taksówki. Gdy dojechali do Old-
gate, Donald poznał miejsce, gdzie Marek
Jarro wysiadł z taksówki. Postano-
wili iść dalej pieszo.

— No, niech pan szuka tej ulicy, —
powiedział Milliken, plaćąc szoferowi.

Donald pamiętał, że Jarro szedł
prosto, a potem skręcił w prawo.

Wspomniał jego o drodce, którą
ukradkiem przebył za Jarrem były bar-
dzo niewyraźne. Przytem ulice wyglą-
dały w dzień zupełnie inaczej. Szukał
starego, czteropiętrowego domu z zielo-
niami okiennicami i skrzynekami z ger-
niami przed oknami. Wiele domów od-
powiadało temu rysopisowi, ale żaden
nie był tym poszukiwanym.

— Widzę, że Jarro zmusił pana do
odbycia porządnego spaceru! — za-
śmiał się Milliken, oglądając się obój-
nie po ulicy. — Ot zapytajmy w tym
domu!

Pokazał jeden z domów na przeciw
ległej stronie.

— To nie ten, — odpowiedział z
pewnością Donald.

— Wszystko jedno, spróbujmy.

Milliken przeszedł przez ulicę, zde-
cydowanym krokiem.

Dom ten wydawał się starszym i bru-
dniejszym od sąsiednich. Na dzwonek
Millikena, drzwi otworzyła starsza ku-
bieta z gładko przyczesanymi srebrzysto-
mi włosami i uprzejmym wyrazem twa-
rzy. Wysunęła głowę przez szparę we
drzwiach, spoglądając na przybyszów
z poza złotych okularów.

— Dzień dobry, — rzekł Milliken,
wsuwając olbrzymią stopę w szparę po-
między drzwiami. — My szukamy Mr.
Marka Jarro.

— Marka Jarro?
Staruszka zmarszczyła czoło i nada-
ła swej twarzy wyraz zdumienia. Jej cy-
ste, porządne ubranie, stanowiło kon-
trast z nieporządnym otoczeniem. Spo-
kojnie patrzyła na Millikena, ale ujrzą-
wszy Donalda, drgnęła i spuściła oczy.

— Nie, powiedziała wreszcie, kiwa-
jąc siwą głową, — nie znam tego na-
zwiska.

— Zobaczymy, — zdecydował Mil-
liken, pochylając drzwi, — jestem z poli-
cji.

Kobieta cofnęła się. Widocznie słowa
Millikena zrobiły na niej wrażenie. Otwo-
rzyła jedne z drzwi i gestem zaprosiła
nieproszonego gościa, by wszedł.

— Proszę zaczekać chwilę, dam znać
panu.

Milliken wszedł, Donald zaczął
chwilę w przedpokoju, i gdy staruszka
odwróciła się do niego, położył rękę na
jej ramieniu:

— Mam nadzieję, że obec są panu
tego rodzaju zamary w stosunku do
mnie? — uśmiechnął się, zupełnie już
oponowany Pagan. — Znałem J. Hennin-
ga — ciekawy typ zbrodniarza Zają-
lem ten dom, kiedy mu się wydarzyło
niezdarzenie. Skąd pan się o tem dowie-
dział? Przypuszczam, że zeżechcie pa-
nowie pokonferować ze mną, ale nie tu-
taj. W jaki sposób odszukałście mnie
tutaj? Nawet najbliżsi przyjaciele nie
znają tego adresu... co panowie sobie
życzą?

— Chcę wiedzieć, gdzie ukrywa się
Marek Jarro?

(D.C.N.)

wadzić się do więzienia. Pomyślałem,
że...
Przerwał. Na progu stał wysoki i cięż-
cyzna w szarem ubranu.

Donald drgnął. Uderzyło go miętne
ukazanie się tego pana, tutaj w tej dziel-
nicy miasta, ile jego głos, którego Do-
nald nie mógł nie poznać.

— Co za niespodzianka! — zauwa-
żył John W. Pagan, opanowując chwi-
lowe zmieszanie.

Goście niemniej od gospodarza byli
zaskoczeni tem spotkaniem. Nawet Mil-
liken nie znalazł narażenie słów odpowie-
dzi. W głowie Donalda wszystko się
kotłowało. Wpięrow Patsi, a teraz Pagan,
czy może Stegton?

— Pan wybrał niezbyt zdrowe miej-
sce na mieszkanie, panie Pagan, — rzekł
ostro Milliken. — Poprzedni gospodarz
tego domu, znajdując się w więzieniu!
Ja sam przyłożyłem rękę do jego aresztu.

— Mam nadzieję, że obec są panu
tego rodzaju zamary w stosunku do
mnie? — uśmiechnął się, zupełnie już
oponowany Pagan. — Znałem J. Hennin-
ga — ciekawy typ zbrodniarza Zają-
lem ten dom, kiedy mu się wydarzyło
niezdarzenie. Skąd pan się o tem dowie-
dział? Przypuszczam, że zeżechcie pa-
nowie pokonferować ze mną, ale nie tu-
taj. W jaki sposób odszukałście mnie
tutaj? Nawet najbliżsi przyjaciele nie
znają tego adresu... co panowie sobie
życzą?

— Chcę wiedzieć, gdzie ukrywa się
Marek Jarro?

(D.C.N.)